KATARZYNA RYGIEL 07.06.2023

Matura to wyzwanie. Co nauczyciele radzą przyszłym maturzystom?



Jak uczyć się do matury, by dobrze się przygotować? To pytanie co roku zadają sobie uczniowie mający przed sobą egzamin dojrzałości. Ostatnie miesiące szkoły średniej to dla nich czas wytężonej pracy. O to, co ma znaczenie i jak powinni pracować, by ich wysiłek przyniósł efekty, zapytaliśmy nauczycieli, którzy na co dzień pracują z maturzystami.

Zastanów się, który przedmiot zdawać

- **To bardzo ważna decyzja** – mówi Janusz, który uczy w liceum historii. – W zasadzie uczniowie podejmują ją już w pierwszej klasie, wybierając rozszerzenia, i przez kolejne lata koncentrują się właśnie na nich. Niestety, po drodze czasem zmienia im się pomysł na życie i na maturze nagle postanawiają zdawać przedmiot, którego uczyli się znacznie mniej. Wówczas muszą przygotowywać się sami. – Historyk zwraca uwagę na to, że o wiele łatwiej podejść do egzaminu z przedmiotu, któremu od początku szkoły średniej poświęcało się sześć czy siedem godzin w tygodniu, a nawet więcej, jeśli doliczy się czas nauki indywidulanej w domu.

Justyna, która uczy matematyki, tak ocenia tę sytuację: - Niektórzy uczniowie rezygnują ze zdawania przedmiotu rozszerzonego, bo wówczas mogą liczyć na łagodniejsze ocenianie. **Zazwyczaj jest to wyłącznie forma ucieczki**, bo nauczyciele pracują przede wszystkim z tymi, którzy postanowili zdawać egzamin z ich przedmiotu.

Tymczasem na ucieczkę od nauki przed maturą nie ma już czasu. Dlatego tak istotna jest przemyślana decyzja. – Jeśli ktoś planuje zdawać geografię czy historię tylko dlatego, że lubi te przedmioty, popełnia błąd – dopowiada Janusz. – **Każdy uczeń powinien zadać sobie pytanie: co zamierza studiować i które przedmioty zdane na maturze pozwolą mu dostać się na ten kierunek. I nie wybierać ich zbyt dużo.** Zamiast byle jak przygotowywać się do sześciu matur, można się dobrze przygotować do czterech. Często maturzyści planują zdawać więcej niż muszą, bo sami jeszcze nie wiedzą, co im się przyda, na jakie studia się zdecydują.

Postaw na umiejętności

- **W dzisiejszych czasach zdecydowanie bardziej chodzi o to, żeby umieć, niż żeby wiedzieć** – stwierdza Dorota, anglistka. – Umieć w praktyce wykorzystać wiedzę, informacje. Szkoła to okres przygotowania do dorosłego życia, przeznaczony na zdobycie różnych kompetencji, różnych umiejętności ponadprzedmiotowych, które są wymienione we wstępie do podstawy programowej. My, językowcy, mamy sporo szkoleń, które koncentrują się na tzw. „umiejętnościach XXI wieku”: to m.in. myślenie krytyczne, współpraca, komunikacja… - wylicza i podkreśla, że **poszczególne kompetencje można rozwinąć, wyłącznie je ćwicząc.** Wiele z nich przydaje się na maturze, np. po egzaminach często słyszy się komentarze, że młodzież wciąż nie potrafi wykorzystać wiedzy do rozwiązywania problemów, a rozwiązywanie problemów to właśnie jedna z takich ponadprzedmiotowych umiejętności.

Tego samego zdania jest Justyna: – Nikt nie nauczy się matematyki przed samą maturą. **Potrzeba czasu, by wszystkie kompetencje, które ćwiczą uczniowie, utrwaliły się w głowie.** Można poświęcać na zadania mniej czasu w ciągu dnia, ale trzeba to robić regularnie, przez dłuższy okres. Im więcej zadań się zrobi, tym większe się ma doświadczenie. Uczniowie łatwiej znajdą rozwiązanie podczas egzaminu, gdy przypomną sobie, jak poradzili sobie z podobnym zadaniem, niż gdyby mieli od początku sami szukać sposobu uporania się z danymi i poleceniem.

Nie opuszczaj lekcji

Lidia, polonistka, podkreśla, że matura to egzamin, który ma ogromne znaczenie, ponieważ **niezdanie go blokuje, przynajmniej na jakiś czas, możliwość pójścia na studia i dalszego rozwoju**. Stara się uświadomić uczniom, że to czas, kiedy powinni wziąć sprawy w swoje ręce i zacząć pracować na swoją przyszłość. Nikt za nich tego nie zrobi. – Ze swojej strony radziłabym nie opuszczać lekcji w ostatniej klasie – sugeruje. – **Nauczyciele często prowadzą lekcje powtórzeniowe**, coś zawsze „obije się o uszy", a później, być może, będzie można wykorzystać to na samym egzaminie. Podczas powtórek szybciej zapamiętuje się informacje, niż gdy przyswaja się je po raz pierwszy. **Warto powtarzać.**

Zaplanuj naukę w czasie

O tym samym wspomina historyk z warszawskiego LO. On stawia jednak na samodzielną pracę uczniów. Jak zorganizować naukę, by niczego nie pominąć? – **Najlepszym sposobem jest zrobienie planu.** Każdy już mniej więcej wie, jak szybko się uczy, dlatego powinien wziąć pod uwagę czas pozostały do egzaminu, podzielić materiał na mniejsze części i konsekwentnie go powtarzać (https://www.dlaucznia.pl/) – odpowiada. – Trzeba sobie też zostawić rezerwę czasową, na wszelki wypadek. **Taki plan jest bardzo pomocny, bo nie pozwala wpaść w panikę.** Uczeń widzi, w jakim tempie pracuje i wie, że spokojnie zdąży.

Bądź zmotywowany

Wiele jednak zależy od motywacji, która powinna płynąć ze świadomości, że ma się przed sobą określony cel: dobrze zdane egzaminy, wymarzone studia, a w dalszej perspektywie przyszłość z dobrą, ciekawą pracą. Zdaniem Janusza najlepszym podsumowaniem tego, jak młodzież pracuje samodzielnie, są wyniki matur z roku 2021. Praca zdalna przyczyniła się do tego, że wzrosły te bardzo dobre i bardzo złe. To znaczy, że maturzyści uczący się zdalnie mieli więcej czasu i byli wśród nich tacy, którzy wykorzystali go i przygotowali się do egzaminu lepiej. Natomiast ci, którzy potrzebowali, by ktoś ich „zmusił" do pracy, nie mając nad sobą kontroli, nie przyłożyli się do nauki i wypadli zdecydowanie gorzej.

Ucz się aktywnie

Na pytanie o to, **jak się uczyć**, Dorota odpowiada jednym słowem: **aktywnie**, to znaczy w taki sposób, który pozwala maksymalnie wykorzystać możliwości naszego umysłu. Anglistka daje też maturzystom szereg wskazówek, które powinny im ułatwić przygotowanie do egzaminu.

> Podręczniki pełne ramek i wyróżnień w tekście skutecznie rozleniwiają i eliminują potrzebę samodzielnego wyszukiwania informacji. Nie pozwól na to. **Podczas czytania stawiaj sobie pytania i szukaj na nie odpowiedzi.** W wielu podręcznikach na końcu każdego tematu lub działu są pytania. Zacznij naukę od zapoznania się z nimi i czytaj aktywnie, szukając na nie odpowiedzi. W ten sposób więcej zapamiętasz.
>
> **Koncentruj się na nauce**. Nie kładź obok siebie telefonu, który bez przerwy sygnalizuje, że przychodzą nowe wiadomości, nie włączaj komputera. Pracuj w spokoju. Poświęć całą swoją uwagę temu, co robisz, a więcej się nauczysz.
>
> **Nie oszczędzaj podręcznika.** Jeśli czytasz aktywnie, **musisz podkreślać i robić adnotacje na marginesach.** Możesz pisać ołówkiem, ale koniecznie pisz!
>
> **Rób notatki.** Żeby zanotować, musisz aktywnie słuchać (albo czytać) i streszczać, bo nie zdołasz zanotować wszystkiego. Nawet o tym nie wiedząc, przetwarzasz informacje i utrwalasz je. Twórz tabele (gdy trzeba coś porównać) oraz mapy myśli.
>
> Pewnie już masz **własny styl uczenia się**. Inaczej uczą się wzrokowcy, słuchowcy czy kinestetycy. Wolisz leżeć z książkami na tapczanie, siedzieć przy biurku, chodzić po pokoju, nagrywać tekst, a potem słuchać go podczas biegania? **Ucz się tak, jak lubisz.**

Ucz się razem się z kolegami, którzy potrzebują twojej pomocy. Jeśli komuś coś wytłumaczysz, lepiej to zrozumiesz i zapamiętasz.

Korzystaj z różnorodnych materiałów

Najlepsze materiały do sprawdzenia swojej wiedzy można znaleźć **na stronie Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.** Warto skorzystać z zamieszczonych na niej arkuszy egzaminacyjnych, przygotowanych przez te same osoby, które układają egzaminy maturalne. Takie arkusze mają w swojej ofercie także różne wydawnictwa, na przykład Nowa Era (https://www.nowaera.pl/przygotowanie-do-matury).

– Przydatne są również **podręczniki inne niż ten, z którego uczeń akurat korzysta** – mówi Janusz i dodaje, że one zawsze wydają się lepsze, choć to nieprawda, po prostu są inne, często inaczej ułożone. Jeśli czyta się o czymś, co już się zna, zaczyna się na to patrzeć od innej strony. Historyk wymienia także różnego rodzaju webinaria i wykłady prowadzone online na stronach i profilach różnych uczelni.

O plusach korzystania z różnych podręczników i zbiorów zadań z matematyki mówi także Justyna: - **Dzięki nim uczniowie mają dostęp do bardziej różnorodnych zadań**. Zawsze zaczynamy powtórkę od robienia zadań z poszczególnych działów, a w drugim semestrze pracujemy z arkuszami próbnymi, w których są zadania przekrojowe. W ten sposób maturzyści powtarzają wszystko. Od początku roku Justyna zachęca ich również do tego, **by w jednym miejscu zapisywali wzory, których nie ma w tablicach matematycznych.** Łatwiej je później powtórzyć przed egzaminem.

Dorota na bieżąco zadaje uczniom ćwiczenia do wykonania. - Jest ich sporo, więc pewnie nie są z tego zadowoleni – uśmiecha się. Zachęca ich też do używania dobrych słowników internetowych. Zwykle nie trzeba wykupywać subskrypcji, żeby korzystać z ich podstawowych funkcji. **Podpowiada, by wykorzystywać także fiszki, ale zrobione samodzielnie.** Wtedy znajdą się na nich te informacje, które sprawiają trudność i które chce się powtórzyć.

Sprawdź się

Arkusze próbne z pewnością pomagają sobie wyobrazić, jak będzie wyglądał egzamin dojrzałości z wybranego przedmiotu. Justyna dodatkowo radzi swoim uczniom, **by stworzyli sobie w domu takie warunki pracy, jak na egzaminie**: przygotowali arkusz, tablice matematyczne, z których wolno korzystać na maturze, butelkę wody i stoper, i przystąpili do rozwiązywania zadań bez wcześniejszego zaglądania do arkusza. – Jedna z moich uczennic żałowała po maturze, że nie zrobiła sobie takiej symulacji. Bo kiedy zaczął się egzamin, zestresowała się, widząc upływ czasu. **Warto wcześniej sprawdzić, czy go nam wystarczy.** Uczniowie mogą się przekonać, że zupełnie inaczej wygląda rozwiązywanie zadań w takich „egzaminacyjnych" warunkach.

Uwolnij się od stresu

Kiedy długi okres nauki dobiega końca, wszyscy myślą już tylko o tym, by mieć egzamin za sobą. **Przed samą maturą warto zadbać o to, by obniżyć poziom stresu i poprawić sobie samopoczucie**. – Są na to różne sposoby. Dla jednego to będzie spotkanie z przyjacielem, dla drugiego rozmowa z psychologiem, dla trzeciego wylanie swoich myśli na papier albo ćwiczenia oddechowe – wymienia Justyna. – Przed egzaminem trzeba się też wyspać, zjeść pożywne, ale lekkie śniadanie, myśleć pozytywnie. Nie można pozwolić, żeby stres zniweczył efekty całorocznej pracy.